Królewskie dzieci oraz pozostali ludzie w Królestwie – części 1-4

W poprzedniej serii mówiłem o Jezusie – Królu ze Wschodu. Dzisiaj podzielę się na pokrewny temat – Królewskie dzieci oraz pozostali mieszkańcy Królestwa Niebios.

W Królestwie Niebieskim jesteśmy członkami rodziny Króla
„Ale wy jesteście rodem* wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem* świętym, ludem nabytym…" (1 Ptr 2)
* Słowo „ród" to greckie słowo „genos" oznaczające 'rodzinę', z którego wywodzą się słowa 'pokolenie' oraz 'genealogia'.
* Słowo „naród" to greckie słowo „ethnos" z którego wywodzi się słowo „etniczny".
Ethnos nie oznacza narodu w naszym rozumieniu, kraju z granicami obejmującymi określony obszar geograficzny, ale raczej określa odrębne pochodzenie etniczne – jakaś podgrupa w obrębie danej populacji. Oznacza to przypisanie do grupy wraz z innymi mającymi takie same pochodzenie. W Królestwie Niebieskim jesteśmy grupą 'etniczną' – jesteśmy królewskim kapłaństwem.
I List Piotra 2: 9 brzmi: „Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym (odrębną grupą etniczną), ludem nabytym..."
Większość chrześcijan zakłada, że wszyscy ludzie z każdego wieku, którzy zostali zbawieni, zostaną złożeni w „ciało Chrystusa" jako jedna wielka szczęśliwa, niebiańska rodzina. Jednak tak Biblia nie mówi.

Oto coś do rozważenia
Jako członkowie rodziny królewskiej nie będziemy jedynymi mieszkańcami Królestwa. Jesteśmy rodziną królewską, lecz inni nie są. Czy rodzina króla Dawida była jedynym obywatelem Izraela? Czy rodzina królewska w Wielkiej Brytanii jest jedynymi obywatelem tego kraju?

Królestwo
Królestwo ma króla – w naszym przypadku jest to Jezus. Każde królestwo ma własne prawa, zwyczaje oraz ... królewską rodzinę, która „przewyższa" resztę obywateli tego królestwa. Dzisiejsza Wielka Brytania jest przykładem, którym mogę się posłużyć. Pierwszych pięć osób rodziny w kolejce do tronu to:
1 – Książę Karol, Książę Walii. 2 – Książę William, Duke Cambridge. 3 - Książę George z Cambridge, najstarsze dziecko Williama i Kate. 4 - Księżniczka Charlotte z Cambridge, drugie dziecko Williama i Kate. 5 - Książę Louis Arthur Charles, Książę Cambridge, trzecie dziecko Williama i Kate. I tak to właśnie wygląda.
Wykaz zawiera 53 osoby w kolejce do tronu. Krewni tych osób również należą do dalszej rodziny królewskiej - wszystko w zależności w jaki sposób zestawiane są te listy. Jako członkowie rodziny królewskiej mają swoją rangę i przysługujące jej przywileje. Choć populacja Wielkiej Brytanii liczy ponad 66 milionów obywateli to członkowie rodziny królewskiej stanowią bardzo mały jej procent.

Boży królewicze - Izrael
Izrael wyszedł z Egiptu, a pięćdziesiątego dnia (Wyj 19: 5-6), kiedy obozowali u podnóża góry, Pan powiedział do nich: „staniecie się moją szczególną własnością, BARDZIEJ NIŻ inne ludy, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Ale wy będziecie dla Mnie królestwem kapłanów i narodem świętym" (Edycja Św. Pawła).
Zwróćcie uwagę – napisane jest 'bardziej niż inne ludy'. Cały Izrael miał być królewskim kapłaństwem bardziej niż inne ludy, a zatem mieli być Jego reprezentami wobec innych narodów ziemi. Oni byli królewskim narodem ponad innymi narodami ziemi. Mieli specjalną rangę u Boga, której nie miały inne narody.
Cała ziemia – wszyscy ludzie- jest Jego stworzeniem, ale to Izrael miał być rodem wybranym i uprzywilejowanym. To z nimi Bóg zawarł przymierze a nie z jakimś innym narodem. Poznanie Boga miało być zaniesione do ludźmi całej ziemi właśnie przez Izrael.
Oni zawiedli, lecz teraz nam – poganom dano możliwość dzielenia się Bogiem ze światem. Jesteśmy wyjątkowi mając ten przywilej. Jesteśmy Jego królewskimi dziećmi. Wszyscy, którzy wierzą teraz w Jezusa, należą do królewskiej rodziny Boga Ojca. Mając przywilej poznania Jezusa i dzielenia się tym poznaniem ze światem, stanowimy wyjątkową grupą etniczną
Być może spytasz, że jeśli to my jesteśmy rodziną królewską, to kim są pozostali mieszkańcy Królestwa, którzy nie należą do rodziny królewskiej?
A to będzie wymagało przytoczenia wielu wersetów następnym razem.

+++

W zeszłym tygodniu mówiłem o nas – królewskich dzieciach oraz o tym, że jako królewska rodzina panujemy nad tymi, którzy nie są królewskiego pochodzenia. Taki porządek panuje w Królestwie Niebieskim. Jesteśmy członkami rodziny królewskiej lecz nie wszyscy mieszkańcy nieba do niej należą.
Myślę, że wielu z nas wydaje się, iż wszyscy wierzący z poprzednich jak i z przyszłych wieków tworzą razem ciało Chrystusa, oblubienicę Chrystusową, królewskie dzieci, ale myślimy tak, ponieważ nie nauczano nas tego, co tak naprawdę mówi Słowo. Kiedy jednak odkryjemy prawdę zobaczymy w niej porządek oraz to, jak jesteśmy wyjątkowi!

Kto się do tego kwalifikuje? Kto będzie rządził ziemią?
Czy nie wiecie, że święci świat sądzić będą? … Czy nie wiecie, że aniołów sądzić będziemy? …" 1 Kor. 6: 2-3
„Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy" Heb. 2: 5
„i uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego" Obj. 1: 6
„i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi.". Obj. 5:10
„I widziałem anioła… i pochwycił smoka… którym jest diabeł… i wrzucił go do otchłani.. aż się dopełni owych tysiąc lat. I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu,. I widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie." Obj. 20: 1-5

Jak musisz być duchowo dojrzały aby móc zarządzać?
Powyższe wersety zostały napisane do prawdziwych ludzi - niedoskonałych ludzi - i powiedziano im, że będą jednak rządzić i panować z Panem w ciągu 1000 lat zwanych Milenium. Niektórymi z tych, do których pisał Paweł, byli Koryntianami.
Paweł powiedział im, że to 'my będziemy' sądzić świat i anioły. Nie „on", ale „my", co oznacza Pawła oraz tych, do których to pisał.
Ponownie, „sędzia" jest określeniem administracyjnym z pierwszego wieku, które oznacza, że jesteś na posadzie rządowej i nie jako sędzia ferujący wyroki dla aniołów, ale raczej zarządzający nimi, przydzielający im zadaia i tym podobne. Pomiędzy ludźmi, którymi będziemy zarządzać w nadchodzącym wieku, spory będą rozstrzygane dzięki darom Ducha Świętego. Będziemy pilnować, aby wola Boża wykonywała się w tym, co nam powierzono.

Ciekawostka
Kiedy Pan zaczął mnie odwiedzać, aby mnie uczyć, pozwolił mi raz zadać pytania mojemu osobistemu aniołowi. Spytałem go o to, jakie ma podejście do tego, że będę nim rządził na nachodzącym wieku. Spojrzał z przerażeniem na mnie, jak mogłem był zadać takie szokujące pytanie i odpowiedział: „Ale to jest słuszne, to jest właściwe!" Gdy poprosiłem o wyjaśnienie tego, powiedział: „Pamiętaj o tym, że my znamy Go jako Stwórcę, ale wy znacie Go jako Zbawiciela!"

Dzicy, szaleni Koryntianie
Koryntianie mieli co najmniej 10 głównych uchybień, do których odnosił się Paweł w swoim pierwszym liście. Te rzeczy przekonują, że jest jeszcze dla nas nadzieja!
W rozdziale trzecim Paweł powiedział im, że są zazdrośni, kłótliwi i żyją w podziałach tak, jakby nigdy nie narodzili się na nowo.
W rozdziale piątym jest mowa o mężczyźnie sypiającym z żoną swego ojca i o tym, że reszcie ciała Chrystusa wydaje się to nie przeszkadzać.
W rozdziale szóstym widzimy wierzących pozywających się nawzajem oraz tych o których Paweł mówi niesprawiedliwi, wszetecznicy, bałwochwalcy, cudzołożnicy, rozpustnicy, mężołożnicy, złodzieje, chciwcy, pijacy, oszczercy i zdziercy. „A takimi niektórzy z was byli …" Paweł napominał, aby Koryntianie trzymali się Pana i oczyścili się.
W rozdziale siódmym czytamy o zamieszaniu dotyczącym randkowania, małżeństw i rozwodów.
W rozdziale ósmych odniósł się do „niby wolności" wierzących jedzących mięso, które wcześniej było ofiarowane bożkom a działo się to na oczach innych wierzących, którzy uważali, że grzechem jest jedzenie takiego mięsa.
W rozdziale dziewiątym powiedział o braku wsparcia finansowego dla Pawła, bo chociaż tak wiele od Pawła otrzymali to niczym się nie odwdzięczyli.

W dziesiątym rozdziale ostrzegł ich, że niewiara Izraela jest dla nich przykładem i ponownie odniósł się do jedzenia mięsa, które poprzednio poświęcono bożkom w świątyniach pogańskich.
W rozdziale jedenastym widzimy bogatych, którzy odmówili jedzenia Wieczerzy Pańskiej z ubogimi, i w wyniku czego niektórzy z nich umarli przedwcześnie, a inni byli „słabi i chorzy". Wszystko z powodu nie rozróżnienia ciała Pańskiego.
Rozdziały 12-14 dotyczyły darów Ducha, miłości oraz porządku domowych spotkań, które to były kościołem.
Rozdział piętnasty mówi o porwaniu kościoła, jak nauczano w Święto Trąb.
Widzicie więc, że Koryntianie mieli wiele problemów z sobą tak, jak mają je dzisiejsi chrześcijanie! A mimo to Paweł powiedział, że będą sądzić świat i aniołów.
Podzieliłem się tym, bo wiem, że często mamy problem z naszym największym wrogiem – naszymi myślami, które mówią „Nie jestem godzien być jednym z tych, którzy będą rządzili, nie nadaję się, ponieważ…" Jednak prawda jest taka, że mówiąc o porwaniu kościoła Paweł włączył w nie Koryntian z ich wszystkimi ułomnościami i niedojrzałością i powiedział jeszcze, że będą rządzić światem i aniołami w nadchodzącym wieku. Niesamowita łaska!
Czułem, że musimy to sobie wyjaśnić. Ludzie wierzący, od czasów Ewangelii aż do czasów powrotu , należą do tych, którzy będą panować ... niesamowita łaska. Tak, nadajecie się do zarządzania w nadchodzącym wieku i to nie dzięki osiągnięciu jakiegoś poziomu dojrzałości, lecz raczej poprzez trwanie w Chrystusie i poznanie Go teraz.
„Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest". I Jan. 3: 2
Jeśli popatrzysz na siebie, możesz pomyśleć „Nie nadaję się". Dobrą wiadomością jest to, że wybór Jezusa opiera się na tym „czym będziemy", gdy zobaczymy Go „takim, jakim jest", w pełnej chwale - chwale, która jeszcze bardziej nas przemieni. Więc radujmy się!. Więcej na ten temat kolejnym razem.

+++

W pierwszych dwóch częściach tej serii mówiłem, że Słowo w wielu miejscach mówi o nas jako o członkach rodziny królewskiej oraz o tym, że w czasie 1000-letniego panowania Jezusa (Millenium) będziemy razem z Nim panować na Ziemi. Dzisiaj zobaczymy, kim jest reszta mieszkańców Królestwa.

Jak mamy dostać się z nieba aby zarządzać Ziemią?
W Zach. 14: 5 czytamy o powrocie Mesjasza: „... Potem przyjdzie Pan, mój Bóg, a z nim wszyscy święci", co potwierdza, że 'wojska niebieskie' opisane w Obj. 19 jadące na białych koniach, w czasie powrotu Pana, to rzeczywiście wierzący, którzy do tej pory pozostawali w niebie. Dalsze potwierdzenie tego znajdujemy w Obj.19. Czytamy tam (w. 7-8) o wierzących w niebie, którzy mieli ucztę weselną, gdyż „nastało wesele Baranka, i oblubienica jego przygotowała się" co jasno pokazuje, że odpowiadamy za nasze życie i przygotowanie się do tego wesela.. Czytamy tu o świętych, że „dano im przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych". Werset 9 podsumowuje to: „Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka", co oznacza, że jeśli byli ci zaproszeni na ucztę, to też musieli być ci, których nie zaproszono.

Kto został zaproszony?
W Judaizmie naucza się o Święcie Trąb oraz o „porwaniu". Naucza się, że dźwięk szczególnej trąby zwanej „Trąbą Ostateczną" zainicjuje pochwycenie zmarłych, którzy umarli wierząc w Mesjasza. Naucza się na temat Święta Trąb, że umarli w Mesjaszu powstaną i zostaną w Nim ukryci. Z tego powodu jest to jedyne święto, które rozpoczyna się czasie nowiu, gdy księżyc jest 'ukryty', ponieważ księżyc w judaizmie jest symbolem wierzących. (Słońce reprezentuje Boga a księżyc nie świeci własnym światłem, ale odbija światło słoneczne – został stworzony, aby rządzić ciemnością).
Z tego powodu Paweł powiedział w Kol. 2: 16-17 o nowiu księżyca, że jest „cieniem rzeczy przyszłych", tego, co ma nadejść. Nów księżyca jest symbolem Trąby Ostatecznej, na której dźwięk zmarli w Mesjaszu powstają, aby się w Nim skryć.
Paweł także dodaje coś jeszcze do tego objawienia i mówi w 1 Kor. 15: 51-52, że nie tylko zmarli w Mesjaszu powstaną na dźwięk trąby, ale również ludzie żyjący w czasie tego wydarzenia zostaną przemienieni i dołączą do nich, aby ukryć się w Mesjaszu. (Mam nagranych kilka nauczań, które możecie znaleźć na naszej stronie w kategorii czasów ostatecznych).
W czasie Święta Trąb, wierzący w Mesjasza zostaną osądzeni (Sąd Chrystusowy), a następnie natychmiast wezmą udział w uczcie weselnej, która będzie trwała 7 lat. Jednak w czasie tych 7 lat na Ziemi zapanują „dni grozy", kiedy to księgi zostaną otwarte, kiedy mieszkańcy ziemi doświadczą czasu

wielkiego ucisku zwanego „czasem utrapienia Jakuba”, którego kulminacją będzie „Dzień Pański” tj. powrót Jezusa.
Tak więc uczestnicy Weselnej Uczty Baranka opisanej w Obj. 19 to wierzący, którzy zmarli wcześniej lub żyli w czasie, gdy zabrzmiała Trąba Ostateczna. Ludzie, którzy zostali zbawieni w czasie trwania wielkiego ucisku nie wezmą w niej udziału, ponieważ przegapili dźwięk trąby. Ci, którzy przetrwali ucisk, którzy przetrwali Armagedon nie wezmą w niej udziału. Także ci, którzy urodzą się w czasie Millenium – urodzą się zbyt późno, aby w tym uczestniczyć. Zatem tylko ci, którzy uwierzyli zanim zabrzmiała trąba, będą uczestnikami uczty weselnej.
Kolejne wersety po tych, które mówią, że święci otrzymują czysty, lśniący bisior opisują (w.11-14) powrót Jezusa. Widzimy, że jedzie na białym koniu, podobnie jak „wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior”. Kontekst tego pokazuje (jak również Zach. 14: 5), że Pan powraca na Ziemię z nami - świętymi, którzy umarli i poszli wcześniej do nieba.

Ocaleni z ucisku i powrót Jezusa
Po tym, jak Pan powraca ze wszystkimi swoimi świętymi, Zach. 14:16 wspomina tak: „Wszyscy pozostali ze wszystkich narodów, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Jeruzalemowi (w czasie powrotu Pana opisanym w Obj.19) będą corocznie pielgrzymowali, aby oddać pokłon królowi, Panu Zastępów, i obchodzić Święto Szałasów”.
Święto Szałasów celebruje Boga żyjącego między ludźmi, więc narody będą przychodzić co roku, aby czcić Jezusa fizycznie żyjącego z ludźmi. Jednak zdarzą się tacy, którzy będą się temu opierać. Będą oburzać się na sprawiedliwe rządy Pana i sprawiedliwe rządy jego świętych. W wersetach 17-19 czytamy:
Dla tych zaś, którzy spośród rodów ziemi nie będą pielgrzymowali do Jeruzalemu, aby oddać hołd Królowi, Panu Zastępów, nie będzie deszczu. (na przykład) jeżeli ród egipski nie będzie pielgrzymował i nie zjawi się, spadnie nań plaga, jaką Pan dotknie narody, które nie pielgrzymują, aby obchodzić Święto Szałasów. Taka kara spadnie na Egipt i taka kara spadnie na wszystkie narody, które nie pielgrzymują, aby obchodzić Święto Szałasów.” Zauważcie, że w czasie Millenium będą poganie którymi Jezus i my będziemy rządzić.
W Mat. 25: 31-32 widzimy scenę powrotu Jezusa, gdy postawi swą stopę w Izraelu: „Syn Człowieczy w chwale swojej… zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, i odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów. I ustawi owce (narody) po swojej prawicy, a kozły (narody) po lewicy...”
Nawet po Jego powrocie pojawią się ludzie a nawet całe narody, którym nie będzie podobała się wymuszona sprawiedliwość Króla egzekwowana przez członków jego królewskiej rodziny. W tym miejscu zaczniemy kolejny razem i skończymy tę serię.

+++

W podsumowaniu tej serii, na wstępie pozwólcie mi od razu powiedzieć, że tego co wiemy jest o wiele, wiele mniej od tego, czego jeszcze nie wiemy. Słowo daje nam tylko pewien zarys tego, co ma nadejść i wydaje mi się, że znalawszy się po ‘drugiej stronie’, wiele razy patrząc na coś powiemy „Aaa, to o to chodziło”. To jest właśnie naturą proroctwa, że możemy zrozumieć je w pełni dopiero wtedy, gdy się wypełnia.

Pozwólcie, że podsumuję nasze dotychczasowe ustalenia:
Zaproszeni na ucztę weselną Baranka to ludzie, którzy umarli w Chrystusie przed tym, jak Trąba Ostateczna zabrzmi; także ci którzy usłyszą jej dźwięk. Wszyscy oni zostaną przemienieni i na zawsze już będą z Panem. (1 Kor. 15: 40-55)
Ludzie, którzy umrą w Panu w czasie Wielkiego Ucisku, który nastąpi na Ziemi w czasie, gdy w niebie będzie odbywała się uczta weselna Baranka – oni oczywiście nie będą uczestniczyć w uczcie weselnej, ale będą częścią rządzących i panujących z Chrystusem w czasie Millenium. (Obj. 20: 4)
W Ewangelii Mateusza 25 widzimy, jak po swoim powrocie Pan podzieli narody na owce i na kozły. W Zach.14 czytaliśmy, że niektóre narody nie będą chciały pójść na Święto Szałasów, aby oddać cześć Królowi i w wyniku czego Pan zatrzyma deszcz w ich kraju - przypuszczalnie aż do chwili, gdy będą z tego pokutować.

Nasze uwielbione ciała
W 1 Kor. 15: 39-51 Paweł wspomina: „Nie każde ciało jest jednakowe… są ciała niebieskie i ciała ziemskie. A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co

skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone. Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni…”
Mówi tutaj o naszym uwielbionym ciele, które otrzymamy przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych. W Rzym. 8:22-23 czytamy: „całe stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd. … lecz i my sami, którzy posiadamy zaczątek Ducha, wzdychamy w sobie, oczekując synostwa, odkupienia ciała naszego”
Odkupienie ciała, o którym tu mowa, to nie tylko prawda teologiczna, że Jezus nas odkupił, ale również dosłowne tego wypełnienie – otrzymanie uwielbionego, niebiańskiego ciała. Wzdychamy do tego.
O tym samym, czytamy również w 2 Kor. 5: 1-8, że nasze ciała niebiańskie są „nie rękoma zbudowane, wieczne. Dlatego też w tym doczesnym (ciele) wzdychamy”. Paweł nie mówi tutaj, że chcemy przedwcześnie zakończyć naszą ziemską egzystencję ale, że wzdychamy w tęsknocie za nowym ciałem i naszą przyszłością. Jego konkluzja brzmiała, że „być nieobecnym w ciele, to być obecnym z Panem”.
Pierwszą rzeczą, którą pamiętam, jaką powiedział mi Pan, była kwestia uwielbionego ciała: „Kiedy otrzymasz już swoje uwielbione ciało, przekonasz się, że nie podlega ono naturalnym ziemskim prawom”. Zapytałem, co ma na myśli i odpowiedział: „Jeśli chcesz chodzić, możesz iść. Jeśli chcesz biegać, możesz biec. Jeśli chcesz pływać, możesz płynąć. Jeśli chcesz latać, możesz lecieć. Jeśli chcesz znaleźć się gdzieś, możesz znaleźć się tam w oka mgnieniu”.
Jezus jest pierworodnym z wielu, którzy powstaną z martwych. Sposób, w jaki pojawiał się i znikał ludziom, jak przechodził przez zamknięte drzwi pokazuje jak będziemy poruszać się w naszych uwielbionych ciałach. Zwróćcie też uwagę na to, że po swoim zmartwychwstaniu, mógł On również spożywać chleb, ryby i plaster miodu (Łk 24:42, Mk 14:22)
To oznacza, że nasze uwielbione ciała będą mogły spożywać ziemskie pokarmy, gdyż ziemskie rzeczy są niższą formą stworzenia. Pamiętacie także, jak Eliasz w 1 Król. 19: 4-8 zjadł posiłek dostarczony przez anioła i „posiliwszy się, szedł w mocy tego posiłku czterdzieści dni i czterdzieści nocy”? To pokazuje nam, że niebiański pokarm jest wyższą formą stworzenia (tak jak nasze niebiańskie ciała) i dla naszego ziemskiego ciała jest ‘super-hiper-pokarmem’.
Będziemy panować na ziemi mając uwielbione ciała. Będziemy poruszać się w słowie wiedzy i mądrości i wszelkich innych darach, gdy będą potrzebne, by móc właściwie zarządzać, panować sprawiedliwie zarówno wobec sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych ludzi. Ty i ja będziemy częścią służby rządowej, ale będziemy wyposażeni w uwielbione ciała i w dary Ducha!

Spojrzenie w przyszłość
Gdy Jezus powróci, będzie rządził jako Król całej Ziemi i będzie to czynił z Jerozolimy. Izrael w końcu zajmuje przywódcze miejsce pośród narodów Ziemi.
W Ewangelii Mateusza użyto słowo „królestwo” 55 razy, z których zdecydowana większość była w odniesieniu do Królestwa Niebieskiego. W całym Nowym Testamencie użyto je 154 razy. Musimy więc uświadomić sobie, co to oznacza być członkiem rodziny królewskiej w królestwie, ponieważ w taki sposób jesteśmy nazwani w Chrystusie – jesteśmy dziećmi Króla.
Poznawszy Jezusa, jesteśmy w procesie ustanawiania Go królem w każdym aspekcie naszego życia. Obecnie, w każdej dziedzinie życia, znamy Go jako Zbawiciela. Ale poznanie Go również jako Króla jest procesem zajmującym całe życie. Proces ten to uczniostwo.
Ci, którzy Go znają, są mu poddani w swych sercach, choć nie zawsze są Mu posłuszni w umyśle i ciele. Pewnego dnia nasze uwielbione ciało dopełni naszą trójkę: nasz duch, dusza i ciało będą w Nim jednością. Wszystko będzie wypływać z naszego ducha do naszej duszy, która będzie w 100% w Nim odnowiona, potem do naszego ciała, które, będąc stworzone z niebiańskiej materii, chce być posłuszne Panu we wszystkim.
Przeminie nasz doczesny przybytek, który chce podążać na modłę tego świata, który, jak to zauważył Paweł w Rzym.6, nieustannie się zmaga z tym, co chce zrobić a tym jak potem kończy. Cała ta walka przeminie.
Będąc kompletną całością, stworzonym w 100% z niebiańskiej materii, nasz duch, dusza i ciało nigdy więcej już nie będą się zastanawiać, czy oby np. za 10 000 lat nie zbuntują się i nie odrzucą Jezusa lub czy może nie popełnią jakiegoś grzechu w trakcie trwania Millenium i zostaną wyrzuceni…. Nie! W 100% będziemy stworzeni z niebiańskiej materii, gdzie przepływ odbywa się w doskonałej harmonii, z ducha do duszy a potem do ciała.
Jesteśmy członkami rodziny królewskiej. Odziedziczymy Ziemię. Pamiętajmy o tym w chwilach, gdy życie nam się wali. To tylko chwila i bez względu na to, co inni o tobie myślą – wszystko to zniknie w chwili, gdy staniesz przy Jezusie a On powie Ojcu, że cię zna. „Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy… obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym

będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest (w pełnej chwale)” (1 Jan 3: 1-2)

John Fenn